

Sygn. akt: I C 349/21

WYROK WSTĘPNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2022 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. Z.**

przeciwko (...) **Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę ewentualnie o zapłatę

I. oddala powództwo o zapłatę 63.397 zł 37 gr i 25.300 CHF,

II. uznaje ewentualne roszczenie powoda o zapłatę 14.375 zł 29 gr i 12.381,51 CHF za usprawiedliwione co do zasady.

Sygn. akt I C 349/21

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 1 kwietnia 2021 r. (data wpływu: 02.04.2021 r.) powód A. Z. wniósł o:

a) zasądzenie od pozwanego (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (dalej: Bank) na swoją rzecz kwoty 63.397,37 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz 25.300 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17.02.2021 r. do dnia zapłaty, z tytułu zwrotu świadczeń w związku z ustaleniem, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej zawarta w dniu 1 grudnia 2005 r., pomiędzy powodem, a pozwanym Bankiem jest nieważna,

a w przypadku gdy Sąd uzna, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) jest ważna:

a) zasądzenie od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. Z. kwoty 14.375,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27.02.2021 r. do dnia zapłaty oraz 12.381,51 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17.02.2021 r. do dnia zapłaty z tytułu nadpłaconych rat kredytu w okresie od kwietnia 2011 r. wobec stosowania przez pozwanego bezskutecznych postanowień (klauzul abuzywnych) umowy kredytu hipotecznego nr (...).

Ponadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej określonej przepisami rozporządzenia MS.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 1 grudnia 2005 r. zawarł z (...) Bank S.A. umowę kredytu hipotecznego na okres 360 miesięcy od dnia 01.12.2005 r. do dnia 01.12.2035 r. Umowa zawiera postanowienia niedozwolone związane z indeksowaniem kwoty kredytu. Jako klauzule niedozwolone wskazał: § 2 ust. 2, § 4 ust. 2 umowy oraz § 4 ust. 3, § 4 ust. 4 pkt b zd. 1, § 4 ust. 7 pkt 2 w brzmieniu określonym aneksem nr (...). Umowa została zawarta na podstawie wzorca umownego stosowanego przez bank. Wskazane klauzule zostały wpisane do treści umowy przez Bank bez możliwości ich modyfikacji na etapie negocjacji i zawierania umowy, a następnie aneksu

do umowy. Postanowienia umowne nie odwoływały się do obiektywnych wskaźników, a bank jednostronnie mógł dokonać zmian w tabeli kursów. Umowa nie przedstawiała w sposób jasny i konkretny mechanizmu wymiany waluty (...). Powód zawierając niniejszą umowę występował w ramach przedmiotowej umowy jako konsument z art. 22¹ k.c. Po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień umownych, w umowie w żaden sposób nie są uregulowane zasady i terminy dokonywania rozliczeń pomiędzy stronami, w tym rozliczeń, które potencjalnie mogą nastąpić po wypowiedzeniu umowy przez bank. Umowa z uwagi na brak możliwości jest dalszego wykonywania jest nieważna. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art. 353¹ k.c. i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art. 58 k.c.). Dotknięte nieważnością postanowienia dotyczyły głównego świadczenia kredytobiorcy tj. zwrot kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek, co należy do essentialia negotii umowy kredytu. Podstawę roszczenia o zapłatę stanowił przepis art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. (pozew k. 4-28).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska przyznał, że pozwany Bank jest następcą prawnym (...) Bank S.A. w K., że strony zawarły umowę w brzmieniu wynikającym z jej treści oraz treści jej załączników, w tym regulaminu oraz że była wykonywana tak, jak wynika to z zaświadczeń wydanych przez bank i załączonych do pozwu. Pozwany zaprzeczył, aby doszło do nadpłaty kredytu oraz zaprzecza roszczeniom strony powodowej zarówno co do zasady jak i wysokości. Umowa zawarta między stronami jest ważna i prawidłowa oraz nie zawiera ona postanowień abuzywnych. Pozwany nie miał możliwości dowolnego określania kursów waluty – umowa zawierała jednoznaczne kryteria określania kursów walut. Pozwany zaprzeczył, aby powód nie był informowany o ryzyku związanym z umową. Umowa w zakresie indeksacji kredytu do waluty obcej, w tym wyboru waluty była indywidualnie negocjowana. Pomiędzy stronami nie doszło do zachwiania równowagi kontraktowej. Strony dokonały zmiany zasad spłaty kredytu na podstawie aneksów – dokonały zmiany rodzaju kredytu na walutowy i rozliczają się w walucie obcej. Pozwany zarzucił powodowi, że nie działał on jako konsument zawierając umowę kredytu. Umowa kredytu miała na celu refinansowanie wcześniej zaciągniętych zobowiązań powoda tj. kredytu udzielonego na zakup samochodu osobowo-dostawczego wykorzystywanego w prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej. Ponadto, część kredytu została przeznaczona na dowolny cel konsumpcyjny, co nie wyklucza, że środki mogły zostać wykorzystane w prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej. Ponadto, z ostrożności procesowej wskazał, że korzyść, którą miał uzyskać, zużył w taki sposób, iż nie jest on bezpodstawnie wzbogacony względem powoda. Pozwany podniósł zarzut zatrzymania na podstawie art. 496 i 497 k.c. Ponadto, wskazał że wystąpienie przez powoda z roszczeniem stanowi nadużycie prawa podmiotowego – roszczenia dochodzone pozewem pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. (odpowiedź na pozew k. 80-120).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. Z. w 2005 r. zaciągnął kredyt w celu spłacenia własnych zobowiązań oraz kredytu zaciągniętego przez jego rodziców. Na skutek pożaru powód wraz z swoją partnerką zostali bez środków do życia, wówczas jego rodzice zaciągnęli kredyt z przeznaczeniem na remont budynku. Kredyt zaciągnięty przez rodziców powodów, był faktycznie kredytem dla powoda.

Wnioskiem z dnia 21 listopada 2005 r. wystąpił do poprzednika prawnego pozwanego (...) Bank S.A. w K. – o udzielenie mu kredytu w kwocie 170.000 zł indeksowanego kursem waluty (...) na okres 30 lat. Jako cel kredytowania wskazał refinansowanie zobowiązań konsumpcyjnych (88.500 zł) oraz dowolny cel konsumpcyjny (81.500 zł). We wniosku wskazał, że jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony jako przedstawiciel handlowy i z tego tytułu osiąga dochód w kwocie 4.400 zł.

(dowód: zeznania powoda k. 238v, wniosek o kredyt k. 129-130)

Następnie powód jako kredytobiorca zawarł z (...) Bank S.A. w K. (...) Oddział w Ł. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...). Umowa sporządzona została w dniu 1 grudnia 2005 r., a podpisana przez strony w dniu 5 grudnia 2005 r.

Przedmiotem powyższej umowy było udzielenie powodowi kredytu w kwocie 158.440,82 zł indeksowanego kursem (...) na warunkach określonych w umowie kredytowej oraz regulaminie do umowy kredytu hipotecznego (dalej: regulamin) (§ 1 ust. 1 umowy). Umowa zawarta została na okres 360 miesięcy w formie rat równych kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy). Kredyt zgodnie z § 1 ust. 3 umowy przeznaczony był na:

- w wysokości 66.000 zł na spłatę kredytu hipotecznego w (...) Bank S.A. umowa z dnia 20.09.2005 r.,
- w wysokości 6.500 zł na spłatę kredytu w BS, umowa z dnia 08.05.2003 r.,
- w wysokości 11.000 zł na spłatę kredytu w (...) Bank S.A., umowa z dnia 17.06.2004 r.,
- w wysokości 6.000 zł na spłatę kredytu w (...) Bank S.A., umowa z dnia 02.04.2005 r.,
- w wysokości 2.800 zł na spłatę pozostałych zobowiązań finansowych kredytobiorcy,
- w wysokości 57.000 zł na dowolny cel konsumpcyjny,
- w wysokości 3.168,82 zł na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości,
- w wysokości 2.986 zł na zapłatę składek ubezpieczeniowych, o których mowa w ust. 4,
- w wysokości 2.986 zł na zapłatę prowizji z tytułu udzielania kredytu.

W § 1 ust. 4 umowy została ustalona jednorazowa prowizja za udzielenie kredytu w wysokości 2% kwoty kredytu pomniejszoną o kwotę kredytu przeznaczonego na uiszczenie prowizji, skredytowane składki ubezpieczeniowe tj. kwotę 2.986 zł.

Spłata kredytu została zabezpieczona hipoteką kaucyjną w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu określonej w § 1 ust. 1 nieruchomości (§ 8 ust. 1 umowy).

Wypłata kredytu miała odbyć się jednorazowo, bezgotówkowo na rachunki podmiotów wskazanych we wniosku o wypłatę, o ile nie jest to sprzeczne z postanowieniami umownymi – w terminach i wysokościach określonych w umowie kredytowej (§2 ust. 1 umowy). Zgodnie z §2 ust. 2 umowy wypłata kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Uruchomienie kredytu lub transzy powinno nastąpić w terminie 5 dni roboczych od złożenia wniosku wraz z dokumentacją, o której mowa w umowie lub regulaminie (§ 2 ust. 3 zdanie pierwsze umowy).

W myśl § 6 ust. 1 umowy oprocentowanie kredytu miało zmienny charakter i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5,92 % w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku, która wynosi 5,16%. Zgodnie z § 14 ust. 1 regulaminu stawka (...) została przewidziana dla kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego.

Spłata wszelkich zobowiązań miała być dokonywana w złotych na rachunek pomocniczy określony w każdorazowym harmonogramie spłat kredytu (§ 4 ust. 1 umowy). Wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty.

W § 2 regulaminu zostało zdefiniowane pojęcie „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów” jako tabela sporządzona przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili jej sporządzenia i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP; tabela jest sporządzana o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

Powód, w § 4 ust. 3 umowy oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 4 ust.3 umowy).

(dowód: umowa kredytu hipotecznego k. 32-36, pouczenie o prawie odstąpienia od umowy kredytu – k. 131, zestawienie rat i odsetek do umowy - k. 132, oświadczenie o ustanowieniu hipoteki na rzecz banku – k. 133, regulamin kredytu hipotecznego dom – k. 134-138)

Umowa nie była indywidualnie negocjowana przez strony. Nie udzielono powodowi informacji, w jaki sposób będzie ustalany kurs (...). Umowę przedstawiono jako gotowy do podpisu dokument. Nie wyjaśniono mechanizmu indeksacji.

(dowód: zeznania powoda k. 238v-239)

Bank tworzył tabelę kursów walut odnosząc się do serwisu firmy (...), a następnie korygował wyliczony matematycznie uśredniony kurs rynkowy o procentową marżę po stronie kupna i sprzedaży. Tabela kursów walut publikowana była na stronach internetowych i w oddziałach banku.

(dowód: zeznania świadka P. S. k. 212-218)

Następnie strony zmieniały treść umowy poprzez zawarcie stosownego aneksu sporządzonego w dniu 06.11.2013 r. Aneks ten został sporządzony z uwagi na zmianę sposobu spłaty kredytu indeksowanego do waluty (...) w taki sposób, że począwszy od dnia wejścia w życie aneksu spłata kredytu następowała będzie w walucie indeksacyjnej (...) lub złotych polskich. Dotychczasowe zapisy § 4 umowy otrzymały nowe brzmienie m.in.,

- ust. 1 – kredytobiorca zobowiązuje się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazanych w aktualnym harmonogramie spłat (rachunek kredytu). Harmonogram spłat Kredytobiorca otrzymuje w szczególności po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu, zmianie oprocentowania każdorazowo na okres 24 – miesięczny,

- ust. 2 – jeżeli termin spłaty raty kredytu przypada na dzień ustawowo wolny od pracy, przyjmuje się, że termin spłaty upływa następnego dnia roboczego,

- ust. 3 – wysokość zobowiązania będzie ustalona jako równowartość wymaganej raty kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu na PLN – według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”,

- ust. 4 – kredytobiorca ma możliwość dokonania spłaty Kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej (...) w ten sposób, że

a) jeśli Kredytobiorca wybierze możliwość spłaty raty Kredytu w walucie indeksacyjnej winien zapewnić na Rachunku Kredytu, środki w walucie indeksacyjnej w wysokości raty Kredytu wskazanej w harmonogramie spłat. W przypadku spełnienia powyższych warunków Bank dokona zarachowania spłaty raty kredytu w walucie. W przypadku gdy kredytobiorca zapewni na rachunku kredytu środki w kwocie wyższej niż wynikająca z aktualnego harmonogramu spłat – środki te zostaną zarachowane przez Bank na poczet spłaty kolejnej raty kredytu lub innych wierzytelności w terminie ich wymagalności,

b) jeśli Kredytobiorca będzie chciał dokonać spłaty raty Kredytu w PLN winien zapewnić na Rachunku Kredytu, środki w złotych polskich ustalając wysokość zobowiązania jako równowartość wymaganej raty Kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu na PLN – według kursu sprzedaży walut ustalanego przez określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”. W przypadku gdy kredytobiorca zapewni na rachunku kredytu środki w złotych polskich w kwocie wyższej niż wynikającego z aktualnego harmonogramu spłat – środki stanowiące nadwyżkę, zostaną przeliczone według kursu sprzedaży wskazanego powyżej i pozostaną na rachunku kredyt w walucie indeksacyjnej. Środki te zostaną zarachowane przez Bank na poczet spłaty kolejnej raty kredytu lub innych wierzytelności w terminie ich wymagalności.

- ust. 5 - kredytobiorca może dokonywać wpłat w formie gotówki w walucie indeksacyjnej (...) w kasach, wskazanych na stronie internetowej Banku, lub w formie przelewu na rachunek kredytu,

-ust. 6 – o dotrzymaniu terminu spłaty kredytu decyduje data wpływu środków na rachunek kredytu.

- ust. 7 – Bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji Kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w następujący sposób:

a) kursy kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujące w Banku publikowane są w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”,

b) Tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Kurs kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujący w Banku ustalany jest na podstawie kursu rynkowego wymiany walut dostępnego w serwisie (...) w momencie sporządzania „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”,

c) ustalenie kursu kupna waluty w Banku polega na odjęciu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 7 %,

d) ustalenie kursu sprzedaży waluty w Banku polega na dodaniu do kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 6 %,

e) w celu uatrakcyjnienia oferty Bank zastrzega sobie możliwość okresowego zmniejszenia wysokości spreadu walutowego poniżej wartości określonych w lit. c i d. Wiadomość na ten temat zostanie udostępniona klientowi w treści „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”. Zmniejszenie wysokości spreadu walutowego nie wymaga zawarcia aneksu do umowy kredytu.

(dowód: aneks z dnia 06.11.2013 r. – k. 37-39)

Powód spłacał kredyt wyłącznie w PLN do 2 grudnia 2013 r. włącznie, zaś od 30 grudnia 2013 r. do chwili obecnej spłaca kredyt w walucie (...) lub PLN.

(dowód: historia zadłużenia k. 47-49, zeznania powoda k. 238v)

Pozwany (...) Bank S.A. w W. jest następcą prawnym (...) Bank S.A. w K..

(dowód: wydruk z Krajowego Rejestru Sądowego dot. pozwanego – k. 123-128)

Powód zawierając umowę kredytu na zakup pojazdu o nr (...) z dnia 17.06.2004 r. występował w charakterze konsumenta. W okresie 25.05.2003 r. do 19.09.2014 r. prowadził działalność gospodarczą pod firmą FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA.

(dowód: wydruk z (...) dot. powoda – k. 140, umowa kredytu na zakup pojazdu – k. 139)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda uznano za bezzasadne w zakresie żądania zapłaty opartego na nieważności umowy. Natomiast żądanie ewentualne o zapłatę kwoty 14.375,29 zł i 12.381,51 CHF z tytułu nadpłaconych rat kredytu wobec stosowania wobec powoda bezskutecznych postanowień Sąd uznał za usprawiedliwione co do zasady.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznania świadka i powoda nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Świadek P. S. (2) (k. 212-218) nie uczestniczył w procesie udzielenia kredytu powodowi w związku z czym zeznał na okoliczność ogólnych zasad udzielenia kredytów indeksowanych do (...) przez poprzednika prawnego pozwanego.

Sąd na podstawie art. 235² § pkt 4 k.p.c. pominął dowód z przesłuchania świadka M. M. jako niemożliwy do przeprowadzenia. Korespondencja wysłana do świadka mieszkającego w USA nie została doręczona i została zwrócona do Sądu (k. 229). Sądowi z urzędu wiadomo, że w innych sprawach prowadzonych w tut. wydziale również nie została świadkowi skutecznie doręczona korespondencja.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutu pozwanego dotyczącego nadużycia prawa podmiotowego przez powoda w rozumieniu art. 5 k.c. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie zarzut ten jest nietrafny. Przepis ten stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonanie prawa i nie korzysta z ochrony. Sąd w wytoczonym przez powoda powództwie nie dostrzega sprzeczności ani ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa ani z zasadami współzycia społecznego. W toku postępowania ocenie podlega treść umowy oraz okoliczności bezpośrednio związane z zawarciem z chwili jej podpisania. W związku z tym, badaniu podlega czynność prawna, na którą większy wpływ miał pozwany jako podmiot posiadający silniejszą pozycję gospodarczą. Zaznaczyć należy, że powód swe roszczenia opiera przede wszystkim na abuzywności postanowień umownych, a nie fakcie, że doszło do wzrostu kursu waluty do której był indeksowany kredyt. Celem wytoczenia powództwa jest ocena czy umowa zawiera postanowienia niedozwolone, a po drugie czy w toku jej wykonywania doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego. Powyższe nie spełnia przesłanek wskazanych w art. 5 k.c.

Dla oceny zasadności roszczeń powoda konieczne zatem będzie ustalenie następującej kolejności:

- dokonanie oceny, czy zawarta umowa jest ważna i jaki jest rzeczywisty charakter umowy
- w przypadku uznania, że umowa jest ważna, dokonanie oceny czy umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne i są one bezskuteczne,
- czy w efekcie dokonanej analizy umowa może być dalej wykonywana bez ich stosowania.

Ważność umowy i jej rzeczywisty charakter.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony powodowi miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na (...). Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do (...) co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się

na dokumentach złożonych przez obie strony, w tym umowie kredytu, jak również zeznaniach powoda i świadka. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, która ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 5 grudnia 2005 r. (sporządzona 01.12.2005 r.) umowa jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorca zaś był zobowiązany do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w niej były essentialia negotii umowy kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 158.440,82 zł, a kredytobiorca miał to zwrócić uiszczając 360 równych miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych.

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednie do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (...).

Art. 358¹ § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (158.440,82 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Powód wnioskuje o kredyt określając jego kwotę jako indeksowaną do waluty wymiennej, tj. franka szwajcarskiego (...), który został wypłacony zgodnie z umową w złotych, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...), obliczana była według kursu kupna walut określonego w Tabeli kursów, obowiązującego w banku w dniu uruchomienia środków (§ 2 ust.

3 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotych, po stronie powoda powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu z dnia 1 grudnia 2005 r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt adekwatnie do postulatów powoda zostanie mu udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

W świetle powyższego przyjęć należy, że faktyczna wysokość zobowiązania powoda w chwili podpisywania umowy była znana. Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 158.440,82 zł. Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu tego świadczenia (udzielonego i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11, biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, *essentialia negotii* umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powód miał świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych, w tym ryzyka kursowego. Kredytobiorca w § 4 ust. 3 umowy oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (k. 33). Ponadto, powód zeznał „(...) gdy mieszkalem w K. prowadziłem dużą firmę i byłem zorientowany w kursach walut.” (k. 239).

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powoda określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie powód pozyskiwał środki na spłacenie pozwanemu kwoty kredytu, a nadto jak pozwany księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w (...). Powód zawierając umowę nie znajdował się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działał w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powoda nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku, bowiem nie wskazywał na wyjątkowe utrudnienia w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych.

Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

Ocena czy umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne oraz ich wpływ na dalsze obowiązywanie umowy, a w efekcie ocena czy w rezultacie dokonanej analizy umowa może być dalej wykonywana bez ich stosowania.

Ustalenie, że umowa jest ważna, aktualizowało konieczność rozstrzygnięcia o żądaniu ustalenia za bezskuteczne poszczególnych zapisów umowy z uwagi na ich niedozwolony charakter. Powodowie wskazywali na abuzywność następujących postanowień umowy § 2 ust. 2 oraz § 4 ust. 2 umowy tj. zapisy dotyczące sposobu określenia wysokości kwoty kredytu postawionego do dyspozycji powoda oraz wysokości poszczególnych rat spłaty kredytu. Ponadto, powód wskazał na abuzywność postanowień umownych zmienionych aneksem nr (...) do umowy tj. § 4 ust. 3, § 4 ust. 3, § 4 ust. 4 pkt 1 zdanie 1, § 4 ust. 7 pkt 2.

W pierwszej kolejności Sąd dokona oceny klauzul odnoszących się do kwestionowanych przez powoda zapisów umownych dotyczących tabeli kursów kupna/sprzedaży.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Konieczne jest też ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez „główne” świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, Legalis). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia "określające" cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz "określające" świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa "główne" świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń "głównych" i "ubocznych"** (zob. np. R., O., Zobowiązania 2014, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie "określa" świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia "głównego", np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, Legalis; odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem "postanowienie określające główne świadczenie", a nie "dotyczące" takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Ł., Ochrona 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. v. (...), EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie "postanowienia określające główne świadczenia stron" należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., I ACa 1512/15, orzeczenia.ms.gov.pl; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.; wyr. SA w Katowicach 20.12.2017 r., I ACa 538/17, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia "świadczenie główne" musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W niniejszej sprawie sporne było między stronami, że powód zawarł umowę jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. Powód zeznał „Moi rodzice zaciągnęli dla mnie kredyt w G. M. banku z przeznaczeniem na wykończenie domu mieszkalnego. Z moją partnerką zostaliśmy wówczas bez środków do życia na skutek pożaru pralni i rodzice postanowili nam pomóc. Gdy po jakimś czasie stanęliśmy na nogach wziąłem kredyt na siebie w G. Banku, celem spłaty kredytu wziętego przez rodziców, kredytu na zakup mieszkania i innych moich kredytów. Miał to być kredyt konsolidacyjny. (...) P. jest, że 23 maja 2003 r. rozpocząłem działalność gospodarczą pod nazwą Firma handlowo- usługowa (...). Przyznaje, że w dniu 19 września 2014 r. działalność została wykreślona z rejestru. Ta firma funkcjonowała kilka lat. Nie pamiętam kiedy zamknąłem działalność, poszedł do pracy do M. jakoś przed wakacjami w 2005 r. Była to firma (...) Sp. z o.o. w M..” (k. 238v-239). We wniosku o kredyt powód wskazał, że jest zatrudniony jako przedstawiciel handlowy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony (k. 129). Pozwany przedłożył umowę kredytu na zakup pojazdu nr (...) (k.139) wskazując, że refinansowanie zobowiązania wynikającego z tego kredytu dotyczyło prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej. Natomiast analiza przedłożonej umowy prowadzi wprost to wniosku, że umowa ta została zawarta z powodem jako konsumentem, a nie przedsiębiorcą – nie był to kredyt firmowy. Pozwany nie wykazał innej okoliczności, a jego twierdzenia dotyczące tego, że bank udzielający kredytu pod pojęciem celu konsumpcyjnego rozumiał również cele firmowe, nie znalazło potwierdzenia w

zgrupowanym materiale dowodowym. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie powód zawarł umowę działając jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powód jako niedozwolone, wskazać trzeba, że dotyczyły tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) zgodnie z kursem kupna walut określonego w Bankowej Tabeli Kursów dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia środków (§ 2 ust. 2 umowy). Natomiast raty spłaty miały być obliczane według kursu sprzedaży walut określonego w Bankowej Tabeli Kursów dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych obowiązującym w Banku w dniu spłaty (§ 4 ust. 2 umowy).

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. Jedynie w § 2 regulaminu zdefiniowano że Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, jest sporządzona przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. W żaden bowiem sposób nie opisano szczegółowo, jak powstaje tabela zawierająca te kursy, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

Jak wskazują zeznania powoda nie miał on wiedzy przy zawieraniu umowy oraz w trakcie jej wykonywania w jaki sposób pozwany ustala kurs waluty „Nie informowano mnie wg jakiego kurs mam spłacać ten kredyt i wg jakiego kursu go dostanę. Obserwowałem kurs (...) wg średniego kursu NBP. Ja spłacałem kredyt wg kursu jaki podawał G. Bank. On był większy niż kurs średni NBP. Nie potrafię zrozumieć skąd się brała ta różnica. Pytałem dlaczego tak jest ale mówili, że po prostu taki mają i taki jest ich kurs” (k.238v).

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powód mógł wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej mu odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nim wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano kwestii tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Powód zeznał, że „Nie było rozmowy na temat negocjacji kursu, wtedy kurs (...) był stabilny. Nie negocjowaliśmy warunków umowy, dostałem ją do podpisania. Bank mnie poinformował wcześniej, że nie ma możliwości negocjacji tej umowy.” (k. 238v)

W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powoda względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Oznacza to, że te postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z powodem w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Z uwagi na to, że powód wskazywał, że ww. postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powoda jako konsumenta. Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Podkreślenia wymaga, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać

pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (vide uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorca (powód) miał ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powoda w walucie, w jakiej spłacał kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powoda w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powoda całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie ma zaś znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (vide uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorcy. Co więcej, skoro oceny abuzywności dokonuje się na datę zawarcia umowy, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzane na podstawie aneksu. Miałyby one znaczenie, gdyby zostały zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Tymczasem zmiana umowy za pomocą aneksu i spłata zadłużenia wyrażonego w (...) nie ma znaczenia. Saldo zadłużenia ustalone w treści aneksu do umowy wynikało z pierwotnie wyliczonej kwoty udzielonego kredytu na podstawie abuzywnych postanowień. Zawarcie aneksu do umowy nie spowodowało, że została „naprawiona” pierwotna wadliwość umowy. Dodatkowo, należy podkreślić, że ustalenie czy określone postanowienie umowy było niedozwolone dokonuje się na chwilę zawarcia umowy, a nie aneksów zmieniających tą umowę.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodem i kształtowały jego zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,

rażąco naruszając jego interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. i w związku z tym nie wiążą powoda.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodowi powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powód w terminach płatności kolejnych rat powinien je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy(...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie (...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wylimitowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby

możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

W konsekwencji, uznanie za niedozwolone klauzul wskazywanych przez powoda skutkuje również uznaniem za niedozwolony całego mechanizmu indeksacji, którego wyrazem są w szczególności postanowienia § 2 ust. 2 oraz § 4 ust. 2 umowy kredytu.

W ocenie Sądu po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcy na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

W przypadku umowy stron, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu (158.440,82 PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty (360 miesięcy), wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i w żaden sposób nie narusza zasad współżycia społecznego. W ten sposób jednocześnie osiągnięty jest cel przepisów art. 385¹ k.c. i dyrektywy (...), wyłożony przez (...) i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych (czyli de facto art. 69 pr. bank.). Nie jest przy tym uzasadnione przyjęcie poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji i przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR) jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Uznanie postanowień umowy za niedozwolone, co do zasady ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. Ponadto przy ustalaniu treści umowy po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nie powinno sięgać się do domniemanej woli (zamiaru) stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga zatem ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy.

Eliminacja postanowień dotyczących kursów wymiany nie zmienia zasadniczego charakteru umowy, której istotą jest umożliwienie powodowi skorzystania z kredytu udzielonego przez pozwanego, z obowiązkiem spłaty w określonym czasie, przy ustalonym oprocentowaniu. Podstawowym celem przepisów art. 385⁽¹⁾ i nast. k.c. oraz dyrektywy (...) jest wyłącznie niestosowanie postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (vide uzasadnienie wyroku SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo, w tym wyrok (...) sprawie (...)- pkt 33 oraz przywoływany wyżej wyrok (...) w sprawie (...)). Skoro umowa stron po takim zabiegu nadal spełnia wszelkie niezbędne cechy umowy kredytu, nie sposób uznać, aby była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, że oprocentowanie kredytu wyznaczone jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu. Strony mogą bowiem zastosować dowolny wskaźnik, byle jego istota nie sprzeciwiała się naturze umowy kredytowej, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Żaden przepis ustawy nie sprzeciwia się zastosowaniu wskaźnika (...) dla (...) (co

doprecyzowano w § 6 ust. 2 umowy oraz § 14 regulaminu) do ustalenia jednego z elementów stopy oprocentowania kredytu; nie sposób też w ocenie Sądu uznać, aby jego stosowanie było sprzeczne z naturą umowy kredytu bankowego lub jakimikolwiek zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, jakimi przesłankami kierował się Bank, przyjmując w swoim wzorze taki właśnie wskaźnik oraz to, że bez mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie zawarłby umowy o takiej treści, gdyż – jak wskazywano wcześniej – nie są to okoliczności istotne dla ustalenia sankcji związanych z abuzywnością innych postanowień umowy.

Nie stoi to na przeszkodzie możliwości utrzymania umowy. Przykładem podobnego rozwiązania są regulacje dotyczące kredytu konsumenckiego. W art. 45 ust 1 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U. Nr 126, poz. 715 z późniejszymi zmianami) wskazano, że między innymi w przypadku naruszenia obowiązków informacyjnych przez kredytodawcę, konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie.

Komentowany przepis wprowadza jedno z najbardziej charakterystycznych rozwiązań w regulacji kredytu konsumenckiego – określane jako sankcja kredytu darmowego (gratisowego). Z perspektywy ekonomicznej rozwiązanie to w radykalny sposób zmienia więc rozkład ekonomicznej relacji związanej z umową kredytu, czyniąc z niej de facto stosunek nieodpłatny. Jest to więc swoisty oksymoron prawniczy, albowiem nieodpłatny kredyt nie spełnia już ustawowych warunków umowy kredytu do których należy odpłatność. Jest to już z mocy działania samej ustawy pożyczka, która może być nieodpłatna, a nie kredyt. Nie istnieje coś takiego jak nieodpłatna sprzedaż bo jest to darowizna albo w najlepszym stopniu zamiana.

Ta swoista sankcja cywilna wynika jednak z ustawy, jest przeto zgodna z prawem. Natomiast w przypadku zastosowania przepisów k.c. w sprawie klauzul abuzywnych ingerencja w umowę z woli ustawodawcy następuje na podstawie decyzji sądu indywidualizującego każdy przypadek.

W ocenie Sądu same klauzule indeksacyjne nie zmieniają istoty umowy kredytu w jej podstawowym zakresie. Można sobie wyobrazić umowę ich nie zawierającą, jako spełniającą wszelkie wymogi umowy kredytu. Mogą być elementem dodatkowym takiej umowy, ale nie muszą. Ich usunięcie zmienia treść umowy ale w omawianej konstrukcji nie wpływa na jej zasadniczą istotę, jaką jest udzielenie kredytu w PLN. Tak jak zastosowanie odsetek maksymalnych zamiast przewyższających je w umownych zmienia treść umowy, ale nie jej istotę wyrażającą się w prawie do pobierania oprocentowania.

Przykładem podobnego rozwiązania są właśnie przepisy dotyczące odsetek maksymalnych przewidujących stosowanie ich nawet gdy strony umownie wprowadziły odsetki wyższe (art. 481 § 2³ k.c.). Pomimo, że umowne odsetki przekraczają odsetki maksymalne i stanowić mogą główne świadczenie pożyczkobiorcy, ustawa wprost ingeruje w to świadczenie i nikomu nie przychodzi do głowy by podważać ważność całej umowy. Przecież pożyczkodawca, zastrzegając wyższe odsetki niż maksymalne, nie zawsze robił to z chęci nieuczciwego zysku. Czasem, z uwagi na wysokie ryzyko kontraktu, w odsetkach próbował „zmieścić” np. koszty ubezpieczenia kredytu. Wobec brzmienia przepisu nie ma to jednak znaczenia. Należą mu się jedynie odsetki maksymalne, a umowa nadal obowiązuje. Ingerencja ustawodawcy lub sądu nie prowadzi do unieważnienia całej umowy.

W ocenie Sądu wymaga wyraźnego podkreślenia, że waloryzacja zawarta w umowie z 2005 r. poprzez zabieg indeksacji, nie była świadczeniem. Nie istniały wówczas jeszcze normatywne typy umowy o kredyt indeksowany bądź denominowany, które w późniejszym czasie stworzyły wyraźny – przewidziany prawem podtyp umowy kredytowej. Na ów czas był to jednak zabieg mający na celu odzwierciedlenie i zagwarantowanie ekonomicznych realiów umowy właśnie po to aby „rzeczy były stałe”. Ekscesem, który wdarł się w działanie tego mechanizmu był nieadekwatny i nieprzewidywalny wzrost kursu (...). Tak więc świadczeniami w rozumieniu ówczesnego prawa bankowego było po stronie banku udostępnienie umówionej kwoty kredytu, a po stronie

kredytobiorcy obowiązek jego zwrotu w ratach wraz ze stałą marżą i zmiennym wskaźnikiem (...), które było ceną za udzielony pieniądz. Oczywiście indeksacja odnosiła się do głównego świadczenia kredytobiorcy. Podobnie odnosi się do niego jednak np. ubezpieczenie kredytu, i różne inne środki jego zabezpieczenia. Powiększają one często w istotny sposób cenę kredytu i wpływają na ratę – a więc główne świadczenie. Nie oznacza to jednak, że eliminacja któregoś z abuzywnych zabezpieczeń musi prowadzić do unieważnienia całej umowy. Istotą przepisów o klauzulach abuzywnych jest dążenie do przywrócenia równowagi stron i skłonienie profesjonalistów do nienadużywania ich pozycji. Celem przewidzianych w nich sankcji jest pominięcie nieuczciwych regulacji, a wskazywana przez (...) możliwość unieważnienia umowy pozostawiała ocenie sądu krajowego konkretną umowę i możliwość jej dalszego wykonywania.

Dodać należy, że jak podniesiono wyżej, wobec pierwotnej wady przedmiotowej umowy, aneks nr (...) sporządzony w dniu 06.11.2013 nie mógł wywrzeć zamierzonego skutku. Skoro mechanizm indeksacji został w praktyce od początku uznany za bezskuteczny, to nie mogła skutecznie sanować go kolejna blankietowa umowa, zawarta w warunkach braku świadomości kredytobiorcy, co do istoty pierwotnej wadliwości rozwiązań uznanych za abuzywne. W związku z tym, nie ma znaczenia czy postanowienia aneksu zmieniające umowę miały charakter abuzywny bądź nie, skoro mechanizm indeksacji zawarty w umowie był od samego początku stanowił klauzulę niedozwoloną.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że umowa stron jest ważna i skuteczna, natomiast bezskuteczne i niewiążące powoda są postanowienia dotyczące indeksacji i Bankowej Tabeli Kursów, po pozostawieniu w niej stawki (...) dla (...). Wskazać należy, że powód nie ubiegał się o wydanie orzeczenia ustalającego w tym zakresie w trybie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 385¹ k.c. Powód żądał wyłącznie zasądzenia określonej kwoty pieniężnej, a nie ustalenia bezskuteczności poszczególnych zapisów umowy w stosunku do niego. Dla oceny jego żądania w zakresie zapłaty konieczna stała się jednak przesłankowa analiza zawartej umowy.

Z tego względu powództwo o zapłatę kwoty 63.397,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 lutego 2021 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 25.300 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 lutego 2021 r. do dnia zapłaty oparte na nieważności umowy uznać należy za niezasadne. Sąd orzekł o powyższym w pkt I wyroku – powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych.

W ocenie Sądu roszczenie ewentualne, które dotyczyło zapłaty z tytułu nadpłaconych rat kredytu w okresie od kwietnia 2011 r. wobec stosowania przez pozwanego bezskutecznych postanowień (klauzul abuzywnych) jest usprawiedliwione co do zasady, o czym Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku.

Jednakże, wobec zakwestionowania wysokości dochodzonego roszczenia przez pozwanego i dodatkowo podniesionego zarzutu zatrzymania, koniecznym stanie się ocena wysokości dochodzonych roszczeń o zapłatę dopiero po prawomocnym przesądzeniu kwestii zasady, zgodnie z przepisem art. 318 § 1 k.p.c. rozstrzygniętej w niniejszym wyroku wstępnym.